

RAFAŁ PAWEŁ WIERZCHOSŁAWSKI

ONTOLOGIA SPOŁECZEŃSTWA,
DOBRO WSPÓLNE I KONTESTACJA.
WOKÓŁ PEWNYCH KATEGORII PAŃSTWA
REPUBLIKAŃSKIEGO W UJĘCIU PHILIPA PETTITA

Filozofia analityczna zazwyczaj (czy też wedle powszechnie przyjętej opinii) nie buduje całościowych systemów filozoficznych, w których analizy w poszczególnych jego obszarach byłyby zależne (w ten czy inny sposób) od pewnych ogólnych założeń metafizycznych. Zwolennicy analitycznego sposobu uprawiania filozofii mieliby raczej skupiać się na rozwiązywaniu poszczególnych problemów w obrębie określonych dyscyplin filozoficznych (dziedzin tematycznych). Spiowem byłaby raczej metoda czy też styl myślowy prowadzonych analiz. Niemniej jednak pozostaje pytanie, czy i jaką rolę owe założenia odrywają w analizach filozoficznych. Jednym z takich autorów, którzy mają pełną świadomość metodologiczną (by nawiązać do pewnego żargonu metafizycznego) co do przyjmowanych przez siebie założeń ontologicznych oraz ich znaczenia dla przyjmowanych rozstrzygnięć w szczegółowych analizach jest niewątpliwie Philip Noel Pettit, urodzony i wykształcony w Irlandii filozof, pracujący obecnie w Princeton University oraz Australian National University¹.

Dr RAFAŁ PAWEŁ WIERZCHOSŁAWSKI – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Liberal Arts and Sciences, Collegium Historicum; e-mail: rafalpawelwie@gmail.com; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0460-1669>.

¹ Urodzony w Ballygar, Co Galway, w 1945 r. Pettit chodził do szkoły w Garbally College, Ballinasloe, potem studiował w centralnym seminarium duchownym Irlandii Maynooth College, a po opuszczeniu Maynooth kontynuował studia na Narodowym Uniwersytecie Irlandii, na którym później wykładał na UCD, zanim uzyskał pozycję badawczą w Trinity Hall, Cambridge, gdzie przyjaźnił się między innymi z Quentinem Skinnerem. Skinner zainteresował go swoimi studiami nad historią myśli politycznej i wskazał na jej znaczenie dla analizy współczesnych problemów społecznych i politycznych. Po stypendium badawczym w Cambridge został profesorem filozofii na Uniwersytecie w Bradford. W 1983 r. przeniósł się do Australian National University, a od 2002 r. jest Laurence Rockefeller university professor of politics and human values na Princeton University,

Pettit jest jednym z czołowych proponentów neo-republikańskiej koncepcji wolności i rządu, by nawiązać do tytułu pierwszego dojrzałego sformułowania własnej propozycji republikańskiej (rozumianego nie tyle jako forma władzy wykonawczej, lecz raczej funkcjonalna struktura państwa, realizująca dobro wspólne dla jego obywateli)². Jednocześnie jest autorem wielu ważnych prac z obszaru filozofii nauk społecznych (kwestia wyjaśniania i interpretacji), etyki (konsekwencjalizm), ontologii społecznej (jak istnieją grupy społeczne) oraz filozofii umysłu (jak funkcjonuje podmiot intencjonalny)³.

W kontekście krytyk i polemik, jakie pojawiły się w ostatnim czasie ze strony nowej „fali republikańskiej”, by tak określić zwolenników populistycznego republikanizmu (John P. McCormick i inni)⁴, którzy oskarżają przedstawicieli wcześniejszej generacji współczesnego powrotu do tradycji republikańskiej, takich jak John Pocock, Quentin Skinner czy właśnie Pettit, o odchylenie elitarystyczno-arystokratyczne, uznałem, że dla czytelnika republikańskiego numeru *Roczników Filozoficznych* może być zdecydowanie bardziej interesujące wskazanie na doniosłość poglądów autora z obszaru szeroko rozumianej ontologii społecznej⁵

gdzie wykłada teorię polityczną i filozofię. Jest również profesorem filozofii na Australian National University. Był beneficjentem licznych stypendiów badawczych oraz otrzymał honorowe profesury Uniwersytetu w Sydney i Queen's University w Belfaście, a także kilka doktoratów honorowych od uniwersytetów z różnych stron świata.

² Chodzi o publikację *Republicanism: A Theory of Freedom and Government* (PETTIT 1997). Książkę tę omawiałem w artykułach WIERZCHOSŁAWSKI 1999, 283–317 i WIERZCHOSŁAWSKI 2002a, 367–384. Na ten temat zobacz również recenzje Ryszarda Mordarskiego. Dalszy rozwój poglądów Pettita znajdziemy wielu opublikowanych artykułach oraz dwóch książkach *On the People's Terms: A Republican Theory and Model of Democracy* (PETTIT 2012 oraz *Just Freedom: A Moral Compass for a Complex World* (PETTIT 2014). Najnowsza książka, poświęcona teorii państwa (*The State*), ukazała się właśnie w marcu 2023 r. nakładem Princeton University Press.

³ Zob. prace: *The Common Mind: An Essay on Psychology, Society and Politics* (PETTIT 1993; 1996); *Three Methods of Ethics: A Debate* (BARON, PETTIT i SLOTE 1997 — dyskusja z Marcią Baron i Michałem Slotem); *A Theory of Freedom: From the Psychology to the Politics of Agency* (PETTIT 2001a); *Rules, Reasons, and Norms: Selected Essays* (PETTIT 2002); *Mind, Morality, and Explanation: Selected Collaborations* (JACKSON, PETTIT i SMITH 2004); „The Reality of Group Agents” (PETTIT 2009); *Group Agency: The Possibility, Design and Status of Corporate Agents* (PETTIT 2011); „Three Issues in Social Ontology” (PETTIT 2014).

⁴ Przykładowe prace: Johna McCormicka „Rousseau's Rome and the Repudiation of Populist Republicanism” (2007), *Machiavellian Democracy* (2011) i *Reading Machiavelli Scandalous Books, Suspect Engagements, and the Virtue of Populist Politics* (2018) oraz np. Camili Vergary *Systemic Corruption. Constitutional ideas for an Antioligarchic Republic* (2020) i Suarta White'a „Citizens' Assemblies and Republican Democracy” (2020, 81–100).

⁵ Poglądom Pettita z obszaru nauk społecznych poświęciłem dużą część swojej nieopublikowanej w całości pracy doktorskiej *Podmiot intencjonalny a wyjaśnianie w naukach społecznych. Studium metodologiczne*, pewne jednak fragmenty zostały opublikowane w artykułach: WIERZCHOSŁAWSKI 2001, 93–115, WIERZCHOSŁAWSKI 2007, 183–197 oraz WIERZCHOSŁAWSKI 2008, 109–129.

dla prezentowanego i bronionego przezeń ujęcia republikanizmu jako alternatywnego rozwiązania wśród współczesnych koncepcji wolności, sprawiedliwości (dobro wspólne) funkcjonujących w strukturach współczesnego państwa.

Sugeruję, że dopiero uwzględnienie przyjmowanego przezeń „zaplecza” ontologicznego pozwala na pełniejsze zrozumienie (co nie znaczy, że akceptację) jego propozycji w filozofii politycznej.

Zwracam uwagę na tę kwestię, bo — jak się wydaje — większość polemistów (dyskutujących) z Pettitem skupia się przede wszystkim, by nie powiedzieć wyłącznie na jego tekstach z obszaru filozofii polityki, nie dostrzegając znaczenia ich powiązania z pracami z etyki czy też filozofii (ontologii) społecznej, pomimo że autor niekiedy się do nich *expressis verbis* (przynajmniej w tle wywodu) odwołuje, a co najmniej *implicite* je zakłada⁶.

Przyjmując, że poglądy z ontologii społecznej mają pewne istotne znaczenie dla też głoszonych w filozofii politycznej, struktura niniejszego tekstu będzie następująca:

- (1) przedstawię trzy wymiary ontologii społeczne, na które zwraca uwagę Pettit,
- (2) następnie pokażę ich znaczenie w definiowaniu dobra wspólnego w kontekście republikańsko definiowanej wspólnoty politycznej,

⁶ W tym kontekście należy przywołać pracę Jeana-Fabiena Spitzza *Philip Pettit: Le républicanisme*, opublikowaną w serii „Le bien commun” wydawnictwa Michalon, prowadzonej przez Antoine’a Garaona. Ma ona na celu przybliżenie prac wybitnych autorów wypowiadających się na temat podstawowych kwestii istotnych dla życia w demokracji i ich popularyzację. Można zatem uznać, że opublikowanie książki popularyzującej jego poglądy plasuje Pettita między takimi współczesnymi klasykami, jak H. Arendt, R. Aron, J. Habermas, V. Havel, H. Joas, H. Kelsen, M. Oakeshott, J. Rawls czy A. Sen, by wspomnieć tylko niektórych, którym poświęcono dotychczas monografie w tej serii. Warto zaznaczyć, że Spitz w swojej prezentacji zaproponowanej przez Pettita interpretacji republikanizmu uwzględnia również poglądy (rozstrzygnięcia) filozoficzne, a przede wszystkim ontologii społeczeństwa i epistemologii nauk społecznych, które mogą być istotne dla wypracowania (czy też lepszego zrozumienia) jego stanowiska w filozofii politycznej. Jednocześnie, jak wspomniał kiedyś w rozmowie, Pettit wiele zawdzięcza Spitzowi, jeśli idzie o znajomość problematyki republikańskiej, w tym zarówno o kwestie ustrojowe (Republika Francuska), jak i filozoficzne (różne podejścia klasyków do tematu wolności i ustroju republikańskiego np. Jeana-Jacques’a Rousseau). Spitz przetłumaczył również (we współpracy z Patrickiem Savidanem) na język francuski jego podstawową książkę z 1997 r., która po francusku otrzymała tytuł *Républicanisme. Une théorie de la liberté et du gouvernement*, a jest także autorem kilku prac na temat republikanizmu oraz filozofii politycznej: *Le Moment républicain en France* (SPITZ 2005), *La Liberté politique: essai de généalogie conceptuelle* (SPITZ 1995) oraz *La République? Quelles valeurs? Essai sur un nouvel intégrisme politique* (SPITZ 2022). Jest również uznanym nad Sekwaną autorytetem, jeśli chodzi o filozofię Johna Locke’a (praca *John Locke et les fondements de la liberté moderne*, Paris: PUF, coll. « Fondements de la politique. Série Essais », 2001) oraz tłumaczem prac anglojęzycznych filozofów polityki (takich jak m.in. Bruce Aceman, Ronald Dworkin, Philip Pettit i Michael Sandel).

(3) zwrócę uwagę na pewne paradoksy, jakie mogą się pojawić w faktycznym przebiegu działań mających realizować republikański ideał obywatelskiej kontestacji (*ex post*).

Jednocześnie podkreślam ewolucję jego stanowiska republikańskiego w zależności od analogicznych ewolucji poglądów z obszaru ontologii społecznej.

Zarazem chciałbym podkreśli (zastrzec), że przedstawiana przeze mnie relacja między obszarami (dziedzinami) filozofii ma ani charakteru „deterministycznego”: ontologicznego określania funkcjonowania obszaru polityki w sensie empirycznym (kategorialnym), ani logicznego (koniecznej relacji wynikania), jest raczej dostrzeżeniem pewnego paralelnego związku zachodzącego w obrębie (ontologicznych) „schematów pojęciowych”, jakie są zakładane (nierzadko jedynie *implicite*) w filozoficznych analizach z obszaru polityki.

ZAŁOŻENIA ONTOLOGICZNE REPUBLIKANIZMU

Jeśli za kluczową pracę, w której Pettit przedłożył poglądy na rzeczywistość społeczną, uznać *The Common Mind* (1993), a *Republicanism: A Theory of Freedom and Government* (1997) za w pełni dojrzałe przedstawienie projektu (neo-)republikańskiego, to warto pamiętać o pracach je poprzedzających, w których znajdziemy pewne ścieżki rozwojowe prowadzące do wypracowania autorskich stanowisk w obu obszarach. Z wczesnych prac Pettita poświęconych filozofii politycznej (w tym etyce publicznej) należy wspomnieć, z jednej strony, takie prace jak *Rawls: A Theory of Justice and its Critics* (współ z Chandranem Kukathasem — KUKATHAS i PETTIT 1990), *Not Just Deserts: A Republican Theory of Criminal Justice*, (współ z John Braithwaite'em — BRAITHWAITE i PETTIT. 1990), a także pracę zbiorową *Good Polity: Normative Analysis of the State* (wydaną współ z Alainem Hamlinem — HAMLIN i PETTIT 1989), która zawiera tekst Pettita „Freedom of the City”, stanowiący kontynuację wcześniejszego artykułu „Towards a Social Democratic Theory of the State” (PETTIT 1987)⁷.

Pierwsza praca jest istotna z tego względu, że *Teoria sprawiedliwości* Rawlsa jest jednym z zasadniczych punktów odniesienia dla formułowania się większości orientacji we współczesnej filozofii politycznej — od liberalizmu, przez komunitarianizm, po republikanizm. Obaj autorzy, Kukathas i Pettit, referują nie tylko zasadnicze poglądy Rawlsa, lecz także omawiają cały wachlarz reakcji

⁷ Polski przekład Anny Krzynówek fragmentów oryginału (s. 158–65) został opublikowany pt. „Wolność republikańska” w antologii *Współczesna filozofia polityki* pod redakcją Doroty Pietrzyk-Reeves i Bogdana Szlachty (PIETRZYK-REEVES i SZLACHTA 2004, 168–176).

na jego pracę. W tym omówieniu widać już bardzo wyraźnie zdecydowanie większą sympatię wobec stanowisk liberalnych (odwołujących się do pluralizmu aksjologicznego i zróżnicowanych koncepcji dobrego życia) oraz wyraźną antypatię do rodzących się podówczas stanowisk komunitariańskich (odwołujących się do wspólnotowości jako pewnych ram, w których obrębie zachodzi socjalizacja jednostkowa, w której wyniku nabywa ona określone tożsamości).

Teksty o możliwości socjaldemokratycznego państwa (PETTIT 1987) wskazują na rolę państwa jako aktywnego aktora, który dba o równy status i poszanowanie (*respect*) w stosunku do każdego obywatela (*ibid.*, 538), co więcej — dąży do maksymalizacji tego stanu rzeczy (*ibid.*, 542) przez realizację konkretnych działań na polu zabezpieczeń społecznych oraz usług publicznych (powszechna edukacja, ochrona zdrowia, dostęp do mieszkań społecznych (*ibid.*, 543), a także realizacja funkcji emancypacyjnych, zapobieganie przemocy, różnym formom dyskryminacji, manipulacji czy też wykluczenia.

Jednocześnie Pettit, podejmując zagadnienia warunków możliwości realizacji takich ideałów, zwraca uwagę na wchodzące w grę konceptualizacje ontologiczne. Są one obecne już we wczesnych tekstach Pettita, które można określić mianem „wczesnorepublikańskich”. Autor przywołuje standardową opozycję z ontologii społecznej: atomizm i kolektywizm (*ibid.*, 547), sygnalizując zarazem konieczność wyjścia poza tę dychotomię; co warto przy tym zauważyć, łączy te stanowiska z pewnym zwyczajowo uznanym podziałem między atomistyczną prawicę (nie ma społeczeństwa, są tylko jednostki — słynna wypowiedź przypisywana premier Thatcher), a kolektywistyczną lewicę, w której strukturach klasowych rozplývają się jednostki⁸.

W swoich analizach ontologicznych Pettit dąży do wypracowania takiej siatki pojęciowej, która pozwala na wyrażenie idei antykolektywistycznego holizmu *społecznego*, czyli stanowiska uwzględniającego dane nam w doświadczeniu potoczne intuicje o podstawowej roli jednostkowego indywiduum, a zarazem unikające pułapki atomizmu społecznego⁹. Wyróżnione przez Pettita trzy zasadnicze założenia ontologiczne mają fundamentalne (w sensie podstaw) znaczenie dla rozumienia republikańskiej koncepcji wolności jako braku dominacji, jak również republikańskiej wizji państwa, które tak rozumianą wolność promuje i realizuje.

⁸ Autor przywołuje w tym kontekście pisane w tym czasie artykuły z filozofii społecznej, które zostaną później wykorzystane w książce *The Common Mind* (PETTIT 1993).

⁹ W tym kontekście należy podkreślić, że stanowiska ontologiczne w kwestiach społecznych mogą prowadzić do pewnych odmiennych propozycji w obszarze filozofii polityki jak ma to miejsce w przypadku Charlesa Taylora (1985 i 1995), do którego Pettit odwołuje się w kwestii indywidualistycznego holizmu, a którego poglądy w polityce utożsamia się raczej ze stanowiskiem komunitariańskim.

W toku rozważań przedstawię bardziej szczegółowo rozróżnienia pojęciowe, które Pettit poczynił w *The Common Mind* (1993). Zasadniczo analizy te były ukierunkowane pod kontem dyskusji metodologicznych w naukach społecznych, ale Pettit już wtedy podkreślał ich znaczenie dla rozwijanych paralelnie pomysłów w ramach republikańskiej filozofii polityki. Niemniej jednak należy podkreślić, że zaproponowana przezeń ontologiczna siatka pojęciowa skupiła się w pierwszej fazie zaproponowanej przez Pettia ontologii na uchwyceniu pojęciowych form interpretacji funkcjonowania jednostki w obrębie całości społecznych. Stąd nacisk na rozróżnienie przeciwstawnych opozycji kolektywizm–indywidualizm oraz holizm–atomizm. Dopiero w późniejszych latach, już po wydaniu *Republikanizmu*, pojawia się kolejne rozróżnienie dotyczące społeczeństwa rozumianego jako agregatu jednostek (syngularyzm) bądź też jako odrębnego bytu społecznego (*sui generis*). Podmiot zbiorowy jako podmiot intencjonalny (*corporate agent*), który jest obdarzony ponadjednostkowym umysłem (*mind-of-their-own*), rozumianym jako pewnym ponadindywidualny *modus operandi*¹⁰. Status społecznych bytów instytucjonalnych o charakterze intencjonalnym jest niewątpliwie bardzo istotny w rozumieniu nie tylko państwa, korporacji finansowych, grup przemysłowych, związków religijnych itp., lecz także normatywności, która jest zakładana w ich (optymalnym) funkcjonowaniu. Normatywności, która wiąże się nie tylko z celami i dobieranymi do ich realizacji środkami, lecz także różnymi stopniami odpowiedzialności zbiorowej za podejmowane działania.

Czym zatem jest kolektywizm w ujęciu Pettita? Kolektywizm w projektowanym przez Pettita znaczeniu głosi, że w życiu społecznym przejawiają się określone prawidłowości o charakterze społeczno-strukturalnym i że między nimi a prawidłowościami z poziomu intencjonalnego nie ma związku czy ciągłości (podobnie jak regularności chemiczne nie przynależą do poziomu fizycznego). Regularności tego typu determinują określone zachowania jednostek w skali masowej (statystycznie obserwowalnej), np. wzrost bezrobocia wiąże się ze wzro-

¹⁰ Pettit wprowadził tę charakterystykę ontologiczną w wykładzie inauguracyjnym „Groups with Minds of their Own” podczas Erasmus Summer School on Social Ontology (ESSSO), w dużej mierze poświęconej jego pracy „Social Ontology After The Common Mind” z 1993, a odbywającej się w Department of Philosophy na Erasmus University Rotterdam. Miałem przyjemność być jedynym z dwóch koreferentów. Tekst wykładu Pettita ukazał się w 2004 r. w książce *Socializing Metaphysics: The Nature of Social Reality* pod redakcją Fredericka Schmitta (New York: Rowman and Littlefield, 167–193). Dyskutowana przez Pettita problematyka i proponowane przezeń nieredukcjonistyczne stanowisko na temat funkcjonowania grupy społecznej jest jednym z wielu głosów w debacie wokół tzw. zbiorowych intencjonalności (*collective intentionalities*), w której brali udział tacy autorzy jak John R. Searle, Margaret Gilbert, Raimo Tuomela, Michael Bratman, czy Seumas Miller. Dyskusja ta została zainicjowana na przełomie XX/XXI wieku i jest kontynuowana przez młodszą generację badaczy przede wszystkim o orientacji analitycznej, ale nie tylko.

stem przestępczości czy urbanizacja powoduje sekularyzację itp. (PETTIT 1993, 129–130).

Stanowisko kolektywistyczne głosi, że tak naprawdę nie ma żadnych prawidłowości intencjonalnych i zachowania ludzi zawsze są wyznaczone przez prawidłowości strukturalne (z wyższego rzędu) albo że zostały niejako zaprogramowane w procesie ewolucji przez relacje strukturalne, które nad nimi dominują (PETTIT 1993, 162–163).

W kontekście filozofii polityki tego typu stanowisko może mieć znaczenie w ujęciach odwołujących się do takich działań jednostkowych, które są zależne od warunków w stosunku do nich zewnętrznych z poziomu makro i mają charakter w takim czy innym stopniu deterministyczny (np. marksizm czy tradycja durkheimowska), ale jest ono bardziej pewnym idealizującym modelem, co przyznaje chociażby sam Pettit w późniejszych opracowaniach¹¹.

Tak zdefiniowane stanowisko kolektywistyczne należy odróżnić od jego rozumienia w sensie pewnych zbiorowych tożsamości grupowych, np. narodowych, religijnych, kulturowych, społecznych, klasowych, seksualnych czy genderowych itp., które miałyby dominować (wyznaczać w sensie mocnym) tożsamości podpadających pod nie jednostek (indywidualiów). Te grupowe charakterystyki miałyby mieć status zbliżony do pewnego rodzaju społecznych rodzajów naturalnych. Wydaje się, że z takim rozumieniem kolektywów możemy mieć do czynienia w przypadku pewnych grup mniejszościowych walczących o uznanie (niem. *Anerkennung*, ang. *recognition*), a także walczących między sobą (np. grupy LGBTQ a klasyczny feminizm)¹².

¹¹ Zwłaszcza wykład wygłoszony w Kopenhadze 2013 r., opublikowany jako „Three Issues in Social Ontology” (PETTIT 2014b, 77–96). Pełniejsza prezentacja tych stanowisk w moich artykułach: „Problematyka ontologii społecznej” (2001) oraz „Problem opisu i interpretacji rzeczywistości społecznej” (2008). Z punktu widzenia tradycji marksowskiej można przywołać tekst Leszka Nowaka „Jednostka i klasa społeczna” (1991, 284–289), w którym jest analizowane pojęcie dominacji strukturalnej w ramach antagonistycznie rozumianych klas społecznych. Kwestię tę tylko sygnalizuję w kontekście dyskusji na temat strukturalnych podziałów społecznych, na które zwracają uwagę tzw. populistyczni republikanie. Przegląd współczesnych (nie tylko w tradycji filozofii analitycznej) stanowisk ontologicznych zob. LITTLE 2016.

¹² W tym duchu ciekawe analizy proponuje francuski socjolog Michel Maffesoli w pracy *Czas plemion. Schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych* (MAFFESOLI 2008). Zobacz również pracę Hermana Schmalenbacha *Die soziologische Kategorie des Bundes* z lat 20. zeszłego stulecia, wydaną niedawno (w 2022 r.) w moim przekładzie *O socjologicznej kategorii przymierza* przez Wydawnictwo Naukowe Scholar, w której tradycyjne socjologiczne przeciwstawienie społeczeństwa (stowarzyszenia – niem. *Gesellschaft*) i wspólnoty (niem. *Gemeinschaft*) zostaje wzbogacone o kategorię przymierza (*Bund*). W kwestii kategorii „uznania” w kontekście tradycji republikańskiej ważne są prace Charlesa Taylora, do których bardzo mocno nawiązują Isulet Honohan (2002) czy John Maynor (2003).

Z punktu widzenia filozofii polityki zdecydowanie ciekawszą jest druga opozycja pojęciowa między stanowiskami: holizm–atomizm. Mamy do czynienia z problemem, czy i w jakiej mierze relacje między jednostkami — w poziomie horyzontalnym — mają doniosłość dla ich konstytuowania się jako podmiotów zdolnych do takich czy innych działań. Rzecznicy atomizmu są skłonni głosić, że nie ma żadnej wewnętrznej sprzeczności w pojęciu samotnego, niezakorzenionego społecznie podmiotu intencjonalnego (PETTIT 1993, 114, 165–175).

W kontekście wolności politycznej stanowisko atomistyczne bywa niekiedy interpretowane jako próba obrony autonomii jednostki i jej praw — w formie modelu monady społecznej — przed zagrożeniami płynącymi ze strony różnych wersji kolektywizmu¹³. Zwolennicy atomizmu podchodzą jednak do zagadnienia jednostronnie, gdyż utożsamiają wszelkie zależności i uwarunkowania jednostki ze strony całości społecznych z relacjami o charakterze przyczynowym. Z tego powodu są skłonni zredukować wszelki dyskurs o tym, co społeczne, do poziomu jednostkowego.

Przeciwnikami owego poglądu są holiści (społeczni), głoszący, że pewne istotne możliwości rozwoju jednostki zależą, chociaż nieprzyczynowo, od jej udziału w akcjach społecznych z innymi podmiotami (nawet ujętymi tylko wirtualnie). Na czym polega owa zależność? Ma ona, zdaniem Pettita, charakter konstytutywny. Na przykład zdolność do myślenia, istotna własność człowieka, zakłada pewną wspólnotową strukturę; jej składnikami są i podmiot, i inni ludzie, z którymi ten pierwszy może współdziałać. Nie istnieje zatem samotny podmiot jednostkowy (samotna monada ludzka), jak skłonni są głosić atomiści¹⁴.

W kontekście obrony tezy holistycznej Pettit odwołuje się (1993 i 2002) przede wszystkim do wittgensteinowskiej tradycji podążania za regułami (*rule-following*), których (niekiedy błędne) rozpoznanie wiąże się z możliwością ich korekty pod wpływem interakcji z innymi podmiotami. Wymaga to od podmiotu nie tylko intencjonalnego rozpoznania zawartości reguły, lecz także zdolności do zdystansowanego odniesienia się do zawartości własnych stanów mentalnych (przekonań). Idea ta, którą tutaj jedynie mogę zarysować, przekłada się w filozofii polityki na kategorię dyskursywnej kontroli przedstawianych przekonań, rozwi-

¹³ W tym duchu można interpretować stanowisko atomistyczne niektórych przedstawicieli tzw. liberalizmu czasów zimnej wojny, takich jak Karl R. Popper, Friedrich von Hayek, Isaiah Berlin, Raymond Aron i inni, którzy w odpowiedni sposób modelowali wymiar jednostkowy jako fundamentalny i autonomiczny, a przede wszystkim w radykalnej opozycji w stosunku do regularności z poziomu społeczno-strukturalnego, które miałyby określać wielkie struktury społeczne (zagrożenie marksizmem lat 50.–60.).

¹⁴ W tym duchu Pettit interpretuje konstruktywizm Rawlsa, który buduje swoją teorię sprawiedliwości, abstrahując od jednostkowego bagażu i zależności jednostek, które zawierają umowę dotyczącą funkcjonowania przyszłego społeczeństwa. Zob. PETTIT 2005, 157–174.

janą przez autora w kontekście konwersacyjnej koncepcji podmiotu intencjonalnego, którą Pettit rozwija w nawiązaniu do Hobbesa (PETTIT 2001 i 2008). Z punktu widzenia rozumienia wolności republikańskiej holizm zakłada, że wolność jest powiązana ze statusem społecznym obywatela republiki i jedynie w ramach relacji społecznych oraz uwarunkowań instytucjonalnych możemy się cieszyć wolnością jako brakiem dominacji. *Libertas est civitas*¹⁵.

Jak wspominałem, te dwa wymiary ontologiczne miały swoje „zastosowanie” w *Republikanizmie*. W późniejszych latach Pettit rozbudował swoją ontologię społeczną o trzeci wymiar, mianowicie relację redukcyjnego czy też niereducyjnego rozumienia grup społecznych. Propozycja Pettia z jednej strony przywołuje kategorie wypracowane przez średniowiecznych włoskich prawników w dziedzinie statutów instytucji i konstytucji podmiotów zbiorowych, jak miasta, uniwersytety czy zakony, które można znaleźć u Bartolusa de Sassoferrato oraz jego ucznia Baldusa de Ubaldis (CANNING 1980; KANTOROWICZ 1997 i 2008; PIETRZYK-REVEES 2010; PETTIT 2014b i 2023). Mówiąc językiem logika i teoretyka prawa Zygmuta Ziembińskiego, idzie tu o ontologiczny status osób prawnych, a nie fizycznych, a stanowisko Pettia wpisuje się w dyskusję w filozofii analitycznej wokół tzw. intencjonalności kolektywnych, czyli analiz struktury i dynamiki funkcjonowania grup społecznych jako bytów odrębnych od podmiotów jednostkowych działających w ich obrębie.

Kwestię podmiotów instytucjonalnych Pettit analizuje w odniesieniu do zbiorowego podejmowania decyzji w kontekście prawniczym (KORNHAUSER i in. 1993), która znalazła swój pełny wyraz w książce opublikowanej wspólnie z Christianem Listem *Group Agency: The Possibility, Design and Status of Corporate Agents* (LIST i PETTIT 2011)¹⁶. Autorzy, odwołując się do pewnych rozumowań

¹⁵ Jak określa to Pettit, wolność jako brak dominacji ma charakter (a) *w s o b n y* (*internal*); związek między porządkiem publicznym a cnotami obywatelskimi ma charakter konstytutywny: jeżeli mamy prawa porządek publiczny oraz cnoty obywatelskie, to jednocześnie tym samym pojawiają się tam wolności obywatelskie, (b) ma charakter *s p o ł e c z n y* — mogą się nim cieszyć jedynie w obecności innych ludzi (zależy od praw oraz od kulturowych zabezpieczeń, które chronią przed ingerencją) (PETTIT 1997, 121), oraz (c) *i n t e r a k t y w n y* — mogą się nim cieszyć, jedynie wtedy, gdy i inni mogą z niego korzystać, np. jeśli ktoś został aresztowany bez nakazu, to i mnie może się to przytrafić, a w ten sposób jestem poddany dominacji (potencjalnej arbitralnej ingerencji) (PETTIT 1997, 71-73 i 122). Powyższe aspekty stanowią republikańskie „ucieleśnienie” założenia holistycznego indywidualizmu w ontologii społecznej.

¹⁶ Warto w tym miejscu przytoczyć jego najnowsze (z książki *The State*) rozróżnienia stanowisk ontologicznych w odniesieniu do podmiotów instytucjonalnych w świecie ekonomii i polityki. Pettit sytuuje się jako realista umiarkowany między skrajnymi pozycjami: (1) *realizm u m i a r k o w a n y* — korporacja funkcjonalnie jest innym obiektem niż składające się na nią element składowe, ale nie w sensie materialnym (rodzajowym); (2) *hiperrealizm*

prawniczych, podejmują problem dylematów dyskursywnych, zwanych również paradoksem Condorceta. Dylemat dyskursywny wskazuje na konflikt między podejmowaniem decyzji w oparciu o przesłanki a podejmowaniem decyzji w oparciu o wnioski. Zaobserwowano, że podobnie jak paradoks Condorceta ujawnia on istotną wadę powszechnie stosowanej procedury decyzyjnej: zastosowanie do zbioru logicznie powiązanych kwestii klasycznego sposobu podejmowania decyzji metody zwykłej większości może dawać w rezultacie sprzeczny zbiór zdań. Paradoks ten został nazwany *dylematem dyskursywnym* (PETTIT 2001)¹⁷. Pettit przedstawiał ten problem w wielu publikacjach, w swoim artykule przedstawiam go w najnowszym ujęciu zawartym w książce, zatytułowanej *The State* (PETTIT 2023).

Założmy, jak pisze Pettit, że w państwie rządzi mały, trzyosobowy komitet i jego członkowie zobowiązali się nie pożyczać pieniędzy, nie drukować ich i nie dopuszczać do deficytu budżetowego. Przypuśćmy, że z czasem w jakimś momencie czeka ich głosowanie nad trzema następującymi kwestiami: czy utrzymać podatki, czy zwiększyć wydatki na obronę i czy w ogóle zwiększyć inne wydatki. Zajęcie stanowiska w tych kwestiach wynika z przysługującego im prawa i w konsekwencji zaproponowaliby ustawę mającą zrealizować przyjętą przez nich politykę.

Założmy dalej, że każdy z członków ma spójny, ale odmienny zestaw poglądów na to, jak rozwiązać te kwestie.

1. Pierwsza osoba, fiskalnie konserwatywny *jastrząb*, uważa, że podatki powinny zostać utrzymane, wydatki na obronę podniesione, a inne wydatki zredukowane.
2. Druga osoba, konserwatywny *gołąb*, uważa, że podatki powinny być utrzymane, wydatki na obronę zmniejszone, a inne wydatki zwiększone.
3. Trzeci, *kurczak* z powodu braku chęci zajęcia stanowiska, uważa, że należy podnieść podatki i podnieść również pozostałe wydatki.

Jeśli komitet wykorzysta głosowanie większościowe do określenia poglądu korporacji — ich poglądu jako suwerennej grupy, a więc poglądu państwa — to znajdzie się w kłopotcie.

(inflacjonizm) – realizm skrajny: korporacja jest odrębnym gatunkiem (rodzajem naturalnym), istnieje niezależnie od elementów składowych (np. narody, klasy społeczne, związki zawodowe itp), (3) *d e f l a c j o n i z m*, a n t y r e a l i z m — korporacja to splot (*nexus*) relacji oraz interakcji zachodzących między jednostkami (elementami składowymi), są one fikcjami prawnymi, utworzonymi w celu uchwycenia pojęciowego relacji tego typu (PETTIT 2023, 304)

¹⁷ Dylemat ten jest również wykorzystywany w dyskusjach nad optymalizacją podejmowania decyzji w demokracji. Zob. GOODIN i SPIEKERMANN 2018.

1. Większość, jastrząb i gołąb, poprzez utrzymanie podatków.
2. Większość, jastrząb i kurczak, poprzez podniesienie wydatków na obronę.
3. Większość, gołąb i kurczak, poprzez podniesienie także innych wydatków.

Jeśli nie da się zebrać pieniędzy w inny sposób, co jednak możemy założyć, bo budżet musi być zrównoważony, komisja poprzez niespójny pakiet polityk. Pakiet jest uchwycony w dolnym wierszu tabeli 1, która ujawnia, jak większość jest stymulowana przez głosy członków do przyjęcia niespójnego zestawu polityk.

	Utrzymać dotychczasowy poziom podatków?	Podnieść wydatki na obronę?	Podnieść pozostałe wydatki?
Jastrząb	TAK	TAK	NIE (obniżyć)
Gołąb	TAK	NIE (obniżyć)	TAK
Kura	NIE (podnieść)	TAK	TAK
Większość	TAK	TAK	TAK

Głosowanie większościowe może być interesujące z tego powodu, że poglądy komitetu odzwierciedlają poglądy poszczególnych jego członków. W tym jednak przypadku jest ono jednak mało interesujące, ponieważ poglądy komisji oraz poglądy, które jej członkowie przedstawiliby w imieniu państwa — innymi słowy, poglądy, które chcieliby sformułować w stanowionym prawie, są niespójne i nieracjonalne. Członkowie komisji stają więc przed dylematem — dylematem dyskursywnym, jak zwykło się go nazywać.

1. Mogą opowiedzieć się za odzwierciedleniem indywidualnych preferencji, a wtedy muszą zrezygnować z racjonalności korporacyjnej (osoby prawnej).
2. Albo mogą opowiedzieć się za racjonalnością (podmiotu prawnego) korporacyjną; w tym przypadku muszą zrezygnować z odzwierciedlenia postaw indywidualnych.

Konkluzja, jaka płynie z dylematu dyskursywnego dla filozofii politycznej, jest następująca: grupom można przypisać status osoby-podmiotu zbiorowego, który jest sprawcą pewnych działań i który jest również podmiotem przekonań zbiorowych oraz odpowiedzialności za podejmowane działania, jak również koordynację działań poszczególnych podmiotów jednostkowych, które konstytuują nieredukowalnie rozumiany podmiot zbiorowy (np. ustanawiają pewną równowagę w grupie (*checks and balances*), zapobiegają pasożytowaniu (*free riding*))

jednych na pracy pozostałych czy też unikaniu indywidualnej odpowiedzialności przez chowanie się „za plecami” grupy). Zasadniczym argumentem wysuwany przez zwolenników republikańskiego rozumienia demokracji na rzecz tak rozumianego podmiotu zbiorowego jest przekonanie, że umożliwiałoby ono pokazanie, jak funkcjonują takie podmioty zbiorowe jak: komitety, organizacje oraz korporacje¹⁸; jakie kryteria powinny obowiązywać w tworzeniu struktury takich grup, jak również pozwalają na zrozumienie mechanizmów ich funkcjonowania oraz wprowadzenia ewentualnych poprawek i usprawnień.

W jaki zatem sposób podmiot zbiorowy, taki jak zarząd, może formułować swoje sądy w kwestiach, jak te wymienione w powyższym przykładzie, a jednocześnie unikać oddolnej, indywidualnej odpowiedzialności za głosy członków?

Można to zrobić na wiele sposobów, ale najprostszym jest to, co możemy nazwać procedurą sondażu opinii publicznej (*straw-vote*) (LIST i PETTIT 2011, rozdz. 2).

W ramach tej procedury członkowie traktują każdy głos, który podejmują, jako sondę — głos niekoniecznie (nadający się już) do ratyfikacji — dopóki nie stwierdzą, że jest on zgodny z głosami już przyjętymi (podjętymi decyzjami). Jeśli jest zgodny, to ratyfikują głosowanie. Jeśli nie, wracają do deski kreślarskiej, identyfikują poprzednie głosowania, z którymi jest ono sprzeczne, a następnie decydują o odrzuceniu albo właśnie podjętego głosowania, albo jednego z tych innych. Procedura ta nie jest mechaniczna, ponieważ nie wiadomo, dokąd zaprowadzi grupę przegląd; równie dobrze mogliby oni zdecydować o niepodnoszeniu wydatków na obronę lub o niepodnoszeniu innych wydatków. Nie jest też całkowicie oddolna. Niezależnie bowiem od tego, jaki spójny zestaw sądów korporacyjnych zdecydują się poprzeć, przynajmniej jeden z tych sądów nie będzie odpowiadał większości indywidualnych głosów w danej kwestii. Jeśli, na przykład, zdecydują się na podniesienie podatków, to osąd z punktu widzenia całości grupy w tej kwestii nie będzie odpowiadał większościowemu osądowi „jastrzębia” i „gołębia” o utrzymaniu podatków. Pozwalając na sprawdzenie, dokąd prowadzi głosowanie odzwierciedlające perspektywę oddolną, członkowie wprowadzają filtr z punktu widzenia całości (*top-down*), aby zmodyfikować efekt głosowania. Jest to filtr grupowy w tym sensie, że wymaga od jej członków wyjścia z roli głosujących, działających indywidualnie, niejako „od dołu” i spojrzenia z punktu widzenia całości (od góry) na to, gdzie ich głosy w sumie prowadzą grupę. Głosowanie z dołu do góry (*bottom-up*) reprezentuje ich wkład jako autorów w przedstawianiu kandydatów do ratyfikacji korporacyjnej. Prze-

¹⁸ Pettit wykorzystuje tu grę słów, którą umożliwiają łacińskie korzenie angielskich sformułowań *corpus* – ciało, *to incorporate* – ucieleśniać, *incorporation* – ucieleśnienie w zbiorowości jednostkowych elementów składowych, czy też *corporate person* – podmiot zbiorowy, który inkorporuje jednostki, a zarazem (emergentnie) się do nich nie sprowadza.

gląd z punktu widzenia całości reprezentuje ich wkład jako redaktorów (edytorów) w upewnienie się, że przedstawieni kandydaci stanowią zadowalający pakiet. (PETTIT 2023, 152–153).

DEFINICJA DOBRA WSPÓLNEGO W REPUBLIKAŃSKIEJ POLITYCE

Te trzy z wymienionych kwestii ontologicznych mają istotne znaczenie dla rozumienia funkcjonowania modelu wspólnoty mieszkaniowej jako analogii (ontologicznej), która odzwierciedla funkcjonowanie sfery publicznej i prywatnej w podmiocie zbiorowym, jakim jest wspólnota polityczna. Kwestie te są, jak sugeruję, szczególnie istotne w kontekście krytyki skierowanej pod adresem Pettita jako przedstawiciela arystokratycznego czy też elitarnego republikanizmu, w którego ramach to liberalne elity zyskują na polityce rządu, który *de facto* maskuje konflikty społeczne wynikające z dominacji elit w stosunku do mas ludowych (John P. McCormick, Josiah Ober, Camila Vegea, Alex Gourevitch i inni). Krytyki te są wysuwane niezależnie od tego, że — jak podkreśla Pettit — projekt republikański jest przetworzeniem dawnego ideału, który ograniczał się jedynie do przedstawicieli określonych grup społecznych (np. białych, przedstawicieli szlachty czy też mężczyzn cieszących się określonym cenzusem majątkowym i pozycją społeczną — PETTIT 1997, viii, 6, 48, 96, 117, 144, 272), a który realizowany w czasie współczesnym ma być maksymalnie inkluzywny, to znaczy obejmujący jak największą liczbę obywateli i minimalizujący ich wykluczenie.

W kontekście wspomnianych krytyk płynących ze strony młodszych badaczy, optujących za klasową i populistyczną interpretacją dziedzictwa republikańskiego jako modelu eliminującego (a co najmniej minimalizującego) dominację (zwłaszcza w relacjach ekonomicznych), zwrócę uwagę na pracę Pettita z 2010 r. (MARTÍ i PETTIT 2010), która jest mało obecna, o ile w ogóle, w tych „młodorepublikańskich” polemikach. Jednocześnie jest to praca najbardziej zaangażowana aksjologicznie i praktycznie, bo jest zapisem działań eksperckich czy też audytu polityki socjalistycznego rządu José Zapatero w Hiszpanii w kontekście uznania projektu republikańskiego za oficjalną filozofię polityki jego rządu. Projekt republikański został uznany przez Pettita za filozofię postępu (*progressive*), wprowadzając tym samym pewien wymiar aksjologicznego wartościowania w porównaniu z innymi projektami filozoficznego uzasadnienia określonych nurtów politycznych, jak np. tzw. „trzecia droga” w nucie socjaldemokratycznym, który republikanizm miał zastąpić¹⁹.

¹⁹ W przypadku Pettita dwukrotnie był autorem takich filozoficznych audytów. Pierwszy dotyczył oceny polityki rządu socjaldemokratycznego stanu Australijskiego Terytorium Stołecznego

Polityka republikańska skupia się na dwóch obszarach *imperium* oraz *dominium* — pierwszy dotyczy kwestii wolności jednostki w jej relacjach z państwem, a drugi relacji, w jakie jednostki wchodzi między sobą. W pierwszym mamy na myśli odpowiednio zorganizowane państwo, które w wymiarze strukturalnym oraz funkcjonalnym unika dominacji, czyli arbitralnej ingerencji w zakres wolności obywateli. Państwo samoogranicza się przez rozwiązania strukturalne — mogą być nimi konstytucyjne regulacje, które zapobiegają dominacji określonych instytucji przez odwołanie się do idei rządu mieszanego oraz mechanizmu wzajemnej kontroli i równowagi (powstrzymywania), czy też omawianych już wcześniej propozycji wyodrębnienia spod ciśnienia bieżącej polityki pewnych istotnych dla jego funkcjonowania instytucji, takich jak niezależny bank centralny, stanowiska rzecznika praw obywatelskich itp. Jednocześnie, ponieważ państwo jest podmiotem aktywnym, przeto jego ingerencje nie będą uznane za arbitralne, czyli za formę dominacji, jeśli owe działania są prawnie uregulowane, uwzględniają interesy wszystkich obywateli *jako* obywateli, jak też jeśli przepisy tak stanowionego prawa mogą być zaskarżane do różnych instytucji odwoławczych, innymi słowy — jeśli obywatele mogą i mają środki pozwalające na ich kontestację. Kontestacja, o której tu mowa, dokonuje się w obrębie systemu prawno-politycznego, jest kontestacją z wewnątrz, a nie z zewnątrz. Tym samym państwo republikańskie charakteryzuje się gotowością do elastycznego reagowania na skargi i propozycje wysuwane przez obywateli, umożliwiając odpowiednie ich wysłuchanie dzięki jasnemu określeniu kanałów informacyjno-komunikacyjnych oraz gotowością odpowiedniego ich wysłuchania. Państwo jako podmiot zbiorowy jest podmiotem, któremu obywatele mogą zaufać, że właściwie będzie dbał o dobro wspólne (*communal interests*).

W odniesieniu do drugiego wymiaru relacji między obywatelami — *dominium* — republikanizm formułuje ideę państwa rozumianego jako podmiot wspierający postępowe rozwiązania stosunków międzyludzkich, prowadzącego progresywną politykę, która ma na celu eliminację, a co najmniej ograniczenie dominacji, z jaką mamy do czynienia w różnych płaszczyznach życia społecznego i ekonomicznego. Można powiedzieć, że republikanizm promuje swoistą „opcję na rzecz ubogich”, w tym sensie, że polityka państwa oraz jego inicjatywy stanowienia prawa winny przede wszystkim uwzględniać interesy tych, którzy są poddani faktycznej dominacji czy też narażeni na jej potencjalne zająście. Idea ta jest coraz

(PETTIT 1998a), a drugi właśnie socjalistycznego rządu Zappatero najpierw w książce wydanej w języku hiszpańskim *Examen a Zapatero* (PETTIT 2008b), a później w książce anglojęzycznej *Philosophy in the Public Life*, napisanej wspólnie z hiszpańskim filozofem polityki José Luisem Martí, która inkorporuje wcześniejszą wersję z 2008 r. (MARTÍ i PETTIT 2010, 69–94, 95–108).

bardziej wyrażana w trakcie rozwoju republikańskiej teorii demokracji (PETTIT 2012) oraz idei sprawiedliwej wolności (PETTIT 2014).

Pettit proponuje, że sprawdzianem skuteczności polityki republikańskiej zwłaszcza w obszarze *dominium* jest test „spojrzenia prosto w oczy” (*the eye-ball test*). Jednostki, które nie są poddane dominacji, potrafią iść z głową uniesioną do góry i spoglądać innym prosto w oczy, bo są pewne siebie, nie boją się odrzucenia oraz braku akceptacji, mając świadomość swojego równego z innymi statusu (subiektywny i interaktywny aspekt wolności jako nie-dominacji)²⁰.

Aby test patrzenia innym wprost w oczy mógł zostać uznany za zaliczony, państwo powinno interweniować tak, aby chronić obywateli przed dominacją w sferze prywatnej, jak i powinno tak się organizować, aby unikać jej w sferze publicznej. Dlatego należy dążyć do tego, aby principia projektu republikanizmu obywatelskiego (*civic republicanism*) zostały przełożone na określone ramy obywatelskiej kontroli władzy publicznej, jak i znaleźć pewne ich zastosowania przez wprowadzenie takich rozwiązań i stosownej polityki, w której wyniku zostanie zaprowadzony taki porządek społeczny, w którym nawet najbardziej ubogi obywatel może oczekiwać i żądać poszanowania ze strony współobywateli, świadomy, że nie jest narażony na uleganie ich prywatnej władzy w różnych obszarach swoich potencjalnych wyborów (MARTÍ i PETTIT 2010, 52–53).

Spśród zatem wielu problemów agendy działań rządu hiszpańskiego, zainspirowanego ideą realizacji wolności jako nie-dominacji, było skupienie uwagi na rozwiązaniu pewnych poważnych problemów najbardziej zagrożonych i upośledzonych grup społecznych²¹. Do zakresu problemów, na których uwagę

²⁰ Oto na czym polega brak dominacji. Wolny obywatel może cieszyć się szacunkiem ze strony innych, czuć się równy innym, cieszyć się tą samą godnością i statusem, niezależnie od różnic ekonomicznych, kulturowych czy też jednostkowych (PETTIT 1997, 166; MARTÍ i PETTIT 2010, 18)

²¹ Dobrą egzemplifikacją tak rozumianego republikańskiego podejścia do sfery *dominium* może być inspirowana ideą wolności jako nie-dominacji polityka socjalistycznego rządu Zapatero. Wobec tego należy przypomnieć kontekst, w którym zafascynował się on ideałami republikańskimi oraz zaproponował przyjęcie ich jako pewnej filozofii w działalności politycznej oraz ideologii partyjnej. Hiszpański przykład *Republikanizmu* zbiegł się z objęciem przez Zapatero przywództwa w partii socjalistycznej PSOE po wieloletnich rządach Filippe Gonzáleza. Wiązało się to również z odejściem od dotychczasowej doktryny partyjnej, określanej mianem „trzeciej drogi”, przyjętej na przełomie wieków przez wiele europejskich partii socjalistycznych czy też socjaldemokratycznych, których sztandarowymi postaciami byli Tony Blair i Gerhard Schröder, a ich ideowymi patronami znani socjologowie europejscy Anthony Giddens (1994 i 1998) oraz Ulrich Beck (1992 i 1997; BECK i in 1994). Oznaczało to odejście od skupienia się przez socjaldemokratów na efektywności ekonomicznej systemu gospodarczego, co było niewątpliwym spadkiem odziedziczonym po dłużej dominacji formacji prawicowych, symbolizowanych przez transatlantycki duet Reagan i Thatcher. To właśnie „trzecia droga” była wyrazem przekonania, że również socjaldemokraci są zdolni do reform ekonomicznych oraz uwzględniają wymagania rynku (rynków),

przynależała sytuacja i położenie kobiet (w kontekście tradycyjnego i patriarchalnego społeczeństwa hiszpańskiego), praw pracowniczych w kontekście rynku pracy, prawne uporządkowanie statusu imigrantów, zwłaszcza, tych nielegalnych, czy też praw mniejszości seksualnych, wspieranie praw reprodukcyjnych czy też małżeństw jednopłciowych (MARTÍ i PETTIT 2010, 18–21, 78–85).

Jeśli porównać wolność republikańską z wolnością rozumianą jako brak ingerencji, do której przywiązani są liberałowie, również ci, którym bliskie są problemy społeczne, to widzimy znaczącą różnicą, gdyż w podejściu liberalnym nie oczekuje się w tych obszarach jakiegś specjalnej działalności państwa w odniesieniu do kwestii kulturowych i społecznych, a w interpretacji libertariańskiej, taka aktywność była by z definicji zakazana i zabroniona²². Niezależnie od stosunku do tak rozumianego projektu filozofii politycznej, kwestia roszczeń władzy do podejmowania działań mających na celu minimalizację dominacji w obrębie *dominium* jest ciekawym problemem dotyczącym granic potencjalnych ingerencji w obrębie dotychczas uznanym z obszar prywatny w życiu społecznym.

Jeśli weźmiemy pod uwagę deklarację Pettita, że:

jak to powtarzamy wielokrotnie, neorepublikanizm w naszym sformułowaniu stanowi pewien program bada w czy [podkr. R.P.W.], a nie treściowo określony i domknięty program czy też ideologię [...] Zadanie jakie stoi przed filozofią polityki jest udoskonalenie i opracowanie przewodnich idei, powiązanie ich z analogicznymi podejściami, których rozwój możemy obecnie zaobserwować, jak demokracja

w ten sposób zwolennicy „trzeciej drogi” godzili się na pewne nierówności społeczne, co było odejściem od dotychczasowej doktryny i praktyki skupiającej uwagę na zapewnianiu i poszerzaniu egalitaryzmu i równości ekonomicznej. Nowość *nueva via* przyjętej przez Zapatero polityki polegała na przyjęciu odmiennej opcji niż wcześniejszy egalitaryzm ekonomiczny czy też pragmatycznie rozumiana efektywność gospodarowania wklajająca się w problemy i sprzeczności neoliberalnej ideologii. Głosił, że socjalizm XXI wieku musi skupić się na zapewnieniu równości i wolności dla wszystkich obywateli, i te wyznaczniki powinny charakteryzować w pierwszym rzędzie agendę socjaldemokratyczną, tym samym takie zdefiniowanie celów pozwala oprzeć się na bardziej wyrafinowanym i pryncypialnym ujęciu idei socjalnych, a tym samym nawiązać do tradycji pierwszych pokoleń socjalistów hiszpańskich, którzy również stanowili dlań źródło inspiracji (MARTÍ i PETTIT 2010, 8–10).

²² Problem, jaki pojawia się w tym kontekście, dotyczy ewentualnego sprzeciwu wobec tak zdefiniowanej polityki niekiedy znaczących grup społeczeństwa, które uznają, że promowane przez państwo działania, mające na celu ustanowienie relacji nie-dominacji, nie odpowiadają czy też wręcz stanowią zamach na dotychczas panującym obyczajom, wzorcom kulturowym czy też lokalnym tradycjom. Jak zaklasyfikować taki sprzeciw w perspektywie jednego z istotnych filarów republikańskiej demokracji – mianowicie zasady kontestacji? Czy są one jej wyrazem czy też wręcz przeciwnie są uznawane za wyraz postawy sekciarskiego zaciętrzewienia i niedostrzegania dostrzegania inkluzywnego wymiaru proponowanych rozwiązań wedle zasady nie-dominacji?

deliberatywna oraz ujęcia odwołujące się do pojęcia zdolnościowego (*capabilities approach*), jak również ich historyczne antecedencje. Zadanie, jakie stoi przed naukami politycznymi i pokrewnymi im dyscyplinami, takimi jak prawo, ekonomia, socjologia, dotyczy poszukiwania i badania modeli oraz praktyk ujęć instytucji, które mogłyby w najlepszym stopniu realizować ideały republikańskie. Zadania, jakie stoją przed praktyką polityczną, to poszukiwanie poparcia oraz wpływania na sposób myślenia o rządzie i sprawowaniu władzy, który w naszej opinii wyraża jedyne w swoim rodzaju roszczenia przykuwające naszą uwagę i zobowiązania. (LOVETT i PETTIT 2009, 16)

Zaprezentowane powyżej dwa przykłady zastosowania polityki republikańskiej odsyłają do szerszej perspektywy ram pojęciowych republikanizmu w rozumieniu Pettia, a mianowicie republikańskiego pojęcia państwa demokratycznego oraz typów demokracji, w stosunku do których się ono pozycjonuje. W tym kontekście Pettit wprowadza pojęcie dwóch typów systemu demokratycznego: elektoralny i kontestacji, przy czym ten drugi jest powiązany z pewną formą depolityzacji, która wiąże się z funkcjonowaniem instytucji demokratycznych, których funkcjonariusze nie są jednak wybierani w wyniku wyborów demokratycznych (PETTIT 1998c; 2004; 2008a; 2009; 2014; 2023).

W tym miejscu chciałbym jedynie naszkicować wyróżnione przez Pettita różnice. Jest ono ważne dla rozumienia i funkcjonowania wolności republikańskiej, która oznacza, że wolny człowiek nie żyje w poddaństwie ani nie jest wystawiony na arbitralność władzy – czy to prywatnej, czy to państwowej (PETTIT 1997 i 1999). Odpowiedź na pytanie o dobro wspólne, czyli o cele przyświecające sprawującym władze, winna — wedle Pettita — wskazywać na to, że „rządzący kierują się tylko i jedynie wspólnie podzielanymi przez wszystkich interesami ludzi”, który podkreśla, że „istotne z punktu rządzenia interesy nie są ich specjalnymi czy też cząstkowymi (*sectional*) interesami, a raczej podzielanymi czy też wspólnymi interesami” (MARTÍ i PETTIT 2010; PETTIT 2009; 2012; 2014).

Jak zatem rozumieć tak określane wspólne interesy, które powinny być podzielane przez wszystkich obywateli? Pettit odpowiada na to pytanie, wskazując, że pewne określone dobra mogą być uznawane jako reprezentujące (podpadające pod) wspólny interes danej populacji (mieszkańców) w tej mierze, w jakiej w ramach wspólnie przeprowadzonych rozważań i dyskusji mogliby kolektywnie i w otwarty sposób uznać owe dobra za swoje.

Aby odpowiedzieć na powyższe pytanie, należy rozważyć, czy z punktu widzenia republiki możemy wskazać takie cele, z którymi możemy się identyfikować jako właściwymi, do których ustanowienia winna zmierzać powszechna kontrola obywatelska (*popular control*) w ramach demokracji. Przyjmując taki

punkt widzenia, wydaje się, że można wysunąć użyteczną analogię zasady funkcjonowania wspólnoty mieszkaniowej (*condominium*), która pozwala na zobrazowanie funkcjonowania państwa efektywnego i reprezentatywnie odpowiadającego na interesy swoich obywateli²³. W ramach wspólnoty mieszkaniowej wszyscy właściciele poszczególnych lokali mieszkalnych w danym budynku mają jeden określony interes: prowadzenie wszystkich spraw wspólnoty według pewnych procedur, które wszyscy intuicyjnie byliby skłonni uznać za dające się zaakceptować. Struktura kondominium jest zatem modelowana pod kątem (kryterium) modelu „funkcjonalności”, który przepisuje i określa różne *modi operandi* poszczególnych instytucji państwowych, jak i wiążące same państwo. W tym modelu staramy się stworzyć również pewne elementy „strukturalne”, wskazać na różne ciała, instytucje oraz poziomy, na których są one ulokowane, a także wzajemne relacje, w których pozostają.

Zakłada się, że projekt wspólnoty mieszkaniowej — w proponowanym tu rozumieniu republikańskim — nie funkcjonuje na zasadzie zgromadzenia ogólnego, lecz aby ułatwić jego działalność, mieszkańcy wybierają na określony okres czasu pewien zarząd, który w ich imieniu zajmuje się prowadzeniem wszelkich spraw wspólnoty. Głównym celem konstruowanego tu modelu jest pokazanie możliwości i mechanizmów, dzięki którym zarząd jest zmuszony działać zgodnie z określonymi warunkami, które są ustanowione i akceptowane przez wszystkich członków tej wspólnoty (PETTIT 2004, 58-62; LIST i PETTIT 2011).

W tekstach Pettita znajdziemy trzy sformułowania modelu: pierwszy znajduje się w artykule „Three Conceptions of Democratic Control” (Pettit 2007), następny w książce poświęconej analizie rządów Zapatero *Philosophy of Public Life* (MARTÍ i PETTIT 2010), a ostatni w książce poświęconej republikańskiej teorii demokracji *On the Peoples Terms* (PETTIT 2012). Tu ograniczam się do przedstawienia ostatniego z tych modeli.

²³ Więcej w moim tekście z 2014 r. „The Role of Experts in the Condominium Model as Republican (Re-) Solution of Social, Economic, and Political Problems” (WIERZCHOSŁAWSKI 2014 253–274). Wykorzystuję tu pewne analizy z tego artykułu, z tym że dawny tekst był zorientowany na rolę ekspertów w podejmowaniu decyzji przez komitet reprezentujący wspólnotę mieszkaniową. Zwracałem przede wszystkim uwagę na zróżnicowanie statusu ekspertów i ich niezależności z zależności od dziedziny, w której świadczą usługi eksperckie, jak również możliwości ich kontroli zarówno przez członków komitetu, nie mówiąc już o członkach całej wspólnoty. W tym tekście mam przede wszystkim na uwadze kolektywizację kategorii dobra wspólnego jako celu działania podmiotu zbiorowego (z uwzględnieniem właściwego doboru środków jego realizacji) przez komitet reprezentujący całość mieszkańców. Idea ta — jak się wydaje — ma na celu przedstawienie mechanizmu generowania republikańskiej polityki, która uwzględnia z jednej strony takie cele, które mogą zostać uznane za dające się zaakceptować przez wszystkich obywateli, a jednocześnie, które (ex post) mogą zostać poddane kontestacji (zakwestionowaniu), jeśli tego statusu nie będą spełniały.

Jak zostało wspomniane, zarząd będzie rozliczany za realizację następujących zadań: (1) promocję wszystkich celów, które są ważne dla wszystkich mieszkańców (np. utrzymanie budynku oraz jego otoczenia w dobrym stanie, wspieranie dobrosąsiedzkich relacji między wszystkim mieszkańcami tego budynku); (2) realizację jedynie takich celów, które stanowią konsekwencję realizacji celów podstawowych; (3) traktowanie wszystkich mieszkańców zasadniczo w ten sam sposób, zarówno przez udzielenie im głosu oraz prowadzenie takiej polityki, która uczciwie i bez uprzywilejowania kogokolwiek postępuje w stosunku do wszystkich kategorii członków (PETTIT 2007, 52).

Zarząd musi odwoływać się do pewnych założeń — takich jak racje publiczne i obywatelskie — które mają za zadanie określić oraz ukierunkować zakres działań zarządu działającego w imieniu całego kondominium, ponieważ członkowie zarządu będą podejmować różne kwestie i poddawać je pod dyskusję, jak również mogą w odmienny sposób oceniać ich istotność i wagę, będą się zatem różnili oraz nie będą się zgadzali w odniesieniu do różnych kwestii. W tym kontekście pojawia się pytanie o istnienie mechanizmu pozwalającego na przewyżczenie owych możliwych różnic i rozbieżności między członkami zarządu i dzięki temu osiągnięcie wspólnego dobra.

Pettit stara się odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób członkowie wspólnoty mogą mieć gwarancję i pewność, że zarząd będzie działał w taki sposób, aby spełnić określone powyżej warunki określające zakres jego kompetencji, podejmując jedynie takie działania, które odwołują się do racji, które będą zaakceptowane przez określoną grupę. Biorąc pod uwagę fakt, że naruszenie czy też przekroczenie kompetencji przez członków zarządu może mieć miejsce, zauważa on, że od członków wspólnoty mieszkaniowej można również oczekiwać wprowadzenia innych zabezpieczeń instytucjonalnych, które zapewnią, że zarząd będzie działał zgodnie z udzielonymi plenipotencjami i zasadami, ze względu na które został ustanowiony.

W opinii Pettita tak naszkicowany model wspólnoty mieszkaniowej może stanowić dobry przykład powszechnej kontroli obywatelskiej działalności rządu, którą mogą i do pewnego stopnia faktycznie są w stanie sprawować obywatele w państwie demokratycznym. Model ten obrazuje przede wszystkim układ, w którego ramach demokracja udostępnia pewien typ kontroli obywatelskiej, zmuszający władzę wykonawczą do wypełniania całego zbioru ograniczeń regulujących jej działanie (PETTIT 2007, 53–54).

Bardziej rozbudowany model funkcjonowania wspólnoty został przedstawiony w pracach *The Philosophy of Public Life* (MARTÍ i PETTIT 2010, 63–64) oraz *On the People's Term* (PETTIT 2012), który poniżej zostanie zreferowany.

Gdy w ramach zebrania wspólnoty mieszkaniowej właściciele uzgadniają, testują propozycje oraz głosują nad przedłożonymi im kandydaturami, są w nieunikniony sposób zmuszeni do przyjęcia pewnych norm, które będą regulowały ich wspólne życie razem we wspólnocie. Będą zatem musieli określić:

1. Racje, ze względu na które muszą wspólnie zapewnić serwis wind, dbanie o wspólną przestrzeń, zapewnić środki na fundusz remontowy i tego typu przedsięwzięcia.
2. Wspólnotowe (zbiorowe) podejmowanie decyzji, obowiązujące i uznane przez wszystkich uczestników, będzie charakteryzować się otwartością, gotowością do wzajemnych konsultacji oraz do dyskusji (delibearcji) i tym podobnymi nastawieniami.
3. Obowiązki poszczególnych mieszkańców w stosunku do całej grupy co do opłat członkowskich, uczestnictwa w pracach zarządu, ogólne wymagania pewnej ogłady i sposobu postępowania.
4. Równość (równy status) wszystkich członków wspólnoty w zbiorowym podejmowaniu decyzji niezależnie od różnic w wysokości uiszczanych opłat wnoszonych przez mieszkańców poszczególnych mieszkań.
5. Prawa mieszkańców do umeblowania oraz ozdobienia swoich własnych mieszkań wedle ich gustu i smaku.
6. Korzyści, jakie poszczególnie mieszkańcy mogą oczekiwać i o które mogą się ubiegać od wspólnoty w przypadku określonych problemów, np. podtopienia czy zalania piwnic.
7. Kary, jakim mieliby podlegać mieszkańcy (właściciele mieszkań), którzy łamią ogólnie przejęte procedury i normy postępowania.
8. Jakość (wartość) udzielonego autorytetu (władzy) wybranemu zarządowi przy jednoczesnym umożliwieniu zgłaszania pretensji i roszczeń przez poszczególnych członków w odniesieniu do przyjętych ustaleń/rozwiązań (*resolutions*).
9. W sytuacji możliwego konfliktu interesów użyteczność oddawania na zewnątrz podejmowania pewnych decyzji w ręce niezależnych doradców i audytorów (PETTIT 2012, 258).

Znaczy to, że uczestnicy są gotowi do przezwyciężenia możliwych (mogących się pojawić) odmienności i niezgodności, konfliktów interesów oraz postaw sekciarskich, a są w stanie to uczynić, ponieważ chcą przyjmować punkt widzenia grupy jako całości, niż żyć w odosobnieniu oraz żywiąc urazę do innych (czując rozgoryczenie) czy też poszukiwać poza obrębem wspólnoty tego, co bardziej odpowiada ich upodobaniom. Owa gotowość do zaangażowania się w grupę może

stanowić na lokalnym poziomie odpowiednik patriotyzmu na poziomie ogólnonarodowym (LIST i PETTIT 2011; PETTIT 2012, 258–259).

W świetle przedstawionej prezentacji modelu wspólnoty mieszkaniowej, której wewnętrzne mechanizmy jej funkcjonowania zapewniają instytucjonalne rozwiązania umożliwiające przewyciężenie sprzecznych interesów czy też tendencji frakcyjnych, pojawiających się wśród poszczególnych jej członków, i doprowadzenie do znalezienia odpowiedniego rozwiązania zależy w pewnej, a może nawet dużej mierze od niezależności i bezstronności audytorów, doradców oraz ekspertów, w których ręce członkowie wspólnoty bezpośrednio czy też za pośrednictwem zarządu oddał pewne kompetencje do podejmowania decyzji czy też oceny polityki prowadzonej we wspólnocie. Mogą oni służyć wspólnocie swoją wiedzą na temat procedur postępowania czy też określonej znajomości rzeczy, np. na temat rozmaitych zagadnień technicznych, jakie mogą się pojawić w przypadku konieczności remontu czy też nawet bieżącej eksploatacji budynku. W przypadku wszystkich tych świadczonych usług z zewnątrz wspólnoty ich powodzenie zależy od przyjętego przez Pettita mocnego założenia, że są oni niejako z definicji niezależni i bezstronni, dzięki temu owe usługi mogą zostać zaakceptowane przez wszystkich członków wspólnoty z tego względu, iż uznają oni, że owe działania i ich rezultaty są ponad i poza ich jednostkowymi perspektywami.

Niezależnie od tego, czy jesteśmy skłonni przyjąć ten idealizacyjny model (w szerokim rozumieniu idealizacji) funkcjonowania państwa jako wspólnoty politycznej dla wszystkich obywateli, w której obrębie mogą się cieszyć wolnością od arbitralnych ingerencji, a ich interesy są brane pod uwagę w ramach minimalistycznie i egalitarnie rozumianego dobra wspólnego, to w świetle polemik ze strony populistycznej wersji republikanizmu, w którym uprzywilejowaną pozycję stanowią masy ludowe, przeciwstawiane elitom i uprzywilejowanym grupom społecznym, a zarazem upośledzone przez nierówności strukturalne, ważne jest, aby dostrzec ten ponadklasowy czy też nieantagonistycznie rozumiany wymiar wspólnoty obywatelskiej, który jest pewną egzemplifikacją ontologicznych rozstrzygnięć Pettita. Zwłaszcza jego rozumienia instytucjonalnych podmiotów zbiorowych przez pryzmat ich funkcjonalno-strukturalnej dynamiki.

Jednocześnie zdaję sobie sprawę, że w moich uwagach jedynie w niewielkim stopniu byłem w stanie odnieść się do najnowszej pracy Pettita *The State*, która miała oficjalną premierę w połowie marca 2023 r., a której wstępna wersja, dzięki uprzejmości autora, trafiła do moich rąk, gdy tekst tego artykułu był już w końcowej fazie redakcji. Wydaje się jednak, że w świetle pobieżnej lektury można stwierdzić, że ten całościowy obraz społeczności politycznej jako pewnego ideału

normatywnego jest nadal przez Pettita podtrzymywany. Nie oznacza, to że krytykujący go zwolennicy radykalnego i klasowego rozumienia republikanizmu nie mają swoich racji, twierdząc, że zarówno u klasyków tradycji republikańskiej, jak i we współczesnych społeczeństwach demokracji liberalnej konflikt klasowy jest w sposób istotny wpisany w ich funkcjonowanie niezależnie od takich czy innych form jego ukrywania i maskowania.

KONTESTACJA REPUBLIKAŃSKA W TEORII I W PRAKTYCE

W świetle koncepcji demokracji edytorskiej, w której obywatele nie uczestniczą wprost w sprawowaniu władzy, pozostawiając to wybranym reprezentantom, a skupiają się jedynie na recenzowaniu jej działań, czyli na powszechnej kontroli obywatelskiej, w tym również na kontestacji błędnych działań. W tym kontekście nawiążę do jego audytu i własnej ekspertyzy filozoficznej, którą Pettit przedstawił po przegranych przez Zapatero wyborach parlamentarnych. We wrześniu 2011 r. opublikował artykuł „Republican Reflections on the 15-M Movement” (PETTIT 2011), w którym odniósł się do sprawy ówczesnego kryzysu ekonomicznego, w którego wyniku właśnie w Hiszpanii, na madryckim placu Puerta del Sol, wybuchły protesty ruchu *Indignados*, skierowane przeciw socjalistycznemu rządowi.

Pettit przyznaje, że myśląc o przyszłości Hiszpanii za czasów rządów Zapatero — czy też jakiegokolwiek innego rządu — popełnił dwie poważne pomyłki:

byłem naiwny co do stabilności międzynarodowego systemu finansowego i jego możliwości dostarczenia infrastruktury, która pozwoliłaby władzom rządowym w kraju takim jak Hiszpania na zagwarantowanie powszechnej pomyślności ekonomicznej. Nie zdawałem sobie również sprawy z tego, jak bardzo rząd miał ograniczone możliwości reakcji na gwałtowny spadek pomyślnej koniunktury gospodarczej ze względu na przynależność do strefy euro. (ibid., 1)

Mając nadzieję, że wiele z inicjatyw socjalnych rządu pozostanie na stałe w agendzie politycznej, próbuje zaproponować drogi wyjścia w zaistniałej sytuacji globalnego kryzysu (ibid., 2).

Przyjęta przez Pettita strategia odzwierciedla jego rozumienie roli państwa w odniesieniu do procesów ekonomicznych i rynkowych. Państwo powinno wziąć pod uwagę, że kryzys „pokazał nam wszystkim, że kwestia zaufania rządów do funkcjonowania międzynarodowego systemu finansowego przypomina, by użyć pewnego starego powiedzenia, ujeżdżanie tygrysa” (PETTIT 2011, 2).

Wskazuje na zależność rządów i możliwości prowadzonych polityk (zwłaszcza socjalnych) od funkcjonowania globalnych systemów rynkowych.

Jak zauważa, w tej sytuacji można zaobserwować pojawienie się dwóch skrajnych recept w uporanie się z konsekwencjami kryzysu finansowego. Pierwsze podejście egzemplifikuje podejście *Tea Party*, które pojawiło się w Stanach Zjednoczonych. Zaleca się w nim, aby rząd realizował swoje zadania w płaszczyźnie prawnej oraz ochrony porządku publicznego, ale wzywa się zarazem rządy do wycofania się ze sfery produkcji, handlu i zatrudnienia. Pierwsza odpowiedź stanowi wyraz wiary w funkcjonowanie mechanizmu niewidzialnej ręki, któremu należy pozostawić proces autoregulacji na rynkach. Takie podejście sprzyja powstaniu systemu plutokratycznego, w którego ramach może dość do wielkiego skumulowania bogactwa jednostek oraz korporacji, a także prowadząc politykę nie podejmuje żadnych kroków, aby owo bogactwo ograniczyć. Drugie podejście głosi potrzebę odrzucenia zależności od tego typu bestii, jaką stanowią międzynarodowe rynki finansowe. Pokłada nadzieję w poczuciu kolektywnej mocy demokratycznego ludu i ma charakter populistyczny: „o ile pierwsze podejście pozwala, by tygrys szalał na wolności, to drugie chce po prostu zabić zwierzę” (ibid., 3).

Zdaniem Pettita obie recepty z punktu widzenia republikańskiego są nie do zaakceptowania. Niewątpliwie powinniśmy unikać ikonoklastycznej tendencji, aby dążyć do zniszczenia czy to dotychczasowego systemu władzy czy też systemu finansowego — by odwołać się do jego *dictum*: „tygrysa nie należy niewątpliwie spuszczać z uwięzi, ale też nie należy na niego polować, aby go zastrzelić”, w odpowiedzi zaś podsuwa trzecie rozwiązanie alternatywne, które kryje się w przyjętej tu metaforze: „tygrysa należy wziąć na wodze i poddać go pewnym regulacjom (tresurze), by przełożyć to na język celów demokratycznych, należy zaprząć go do pracy tak, aby przy nałożeniu stosownych restrykcji zagwarantować, że będzie on służył realizacji owych celów” (ibid., 7). Jest to wyzwanie nie tylko technokratyczne, lecz również demokratyczne w swojej istocie, które niewątpliwie wymaga odwołania się ekspertyz technicznych (merytorycznych), aby dzięki nim zidentyfikować środki, dzięki którym system finansowy uzyska nowe środki do swojej dyspozycji może być nadal poddany regulacjom oraz zaprzęzony do realizacji wspólnego dobra. W jaki sposób kontestujący obywatele mogą spełniać taką rolę?” (ibid.)

W odpowiedzi Pettit przywołuje perspektywę republikańską i twierdzi, że aby obywatele mogli faktycznie sprawować kontrolę funkcjonowania systemu demokratycznego za pośrednictwem mechanizmu kontestacji, to obowiązuje ich obywatelski podział pracy, czyli praca w rozmaitych grupach, które specjalizują się w różnych obszarach życia publicznego i zakresie działań władzy.

Jak pisze Pettit, biorąc pod uwagę stopień skomplikowania współczesnych społeczeństw, jest niezwykle istotne, by we właściwym śledzeniu działań ludzi i systemu władzy różne stowarzyszenia obywateli, które monitorują decyzje władz w obrębie różnych obszarów polityki, były merytorycznie przygotowane w najwyższym możliwym stopniu do tego, aby przeprowadzić ekspercką ocenę decyzji i działań rządu w danym obszarze; tylko dzięki temu będą mogły zmusić je do przeprowadzenia efektywnego audytu tych działań w przestrzeni publicznej (PETTIT 2011, 7).

Odwołanie się do oddolnego eksperta obywatelskiego zostało wprowadzone w celu uniknięcia pewnych tendencji populistycznych, by nie powiedzieć warcholskich, które przypisuje on przedstawicielom ruchu 15-maja. Niewątpliwie wyraz i ekspresja niezadowolenia mas ludowych, połączone z próbą wywarcia nacisku na władze rządowe oraz oczekiwaniem, że zadaniem rządu jest realizacja wszystkich zgłaszanych postulatów w kwestiach gospodarki i ekonomii oraz pokrewnych obszarach życia społeczno-politycznego, powoduje zaangażowanie demokracji nie tylko na poziomie państwa narodowego, lecz również jej rozszerzenie na poziom międzynarodowy.

Ponieważ kryzys zaczął się na poziomie światowym i międzynarodowym (zaczął się w od pęknięcia banki spekulacyjnej na rynku sprzedaży domów w USA), skutkuje w konsekwencji tym, że jeśli obywatele na serio myślą o reakcji w duchu republikańskiego mechanizmu kontestacji decyzji władz państwowych, to wtedy muszą uwzględnić również i ten wymiar, odwołując się do całej sieci grup i stowarzyszeń obywatelskich ponad i poza granicami swojego kraju, którego dotknęły również skutki załamania gospodarczego: „zgłoszenie stosownych uwag i petycji do rządów o potrzebach i problemach obywateli może zostać lepiej osiągnięte przez organizowanie marszy i demonstracji na ulicach państw europejskich, a nie (jedynie) podczas okupacji krajowych placów publicznych” (ibid., 8)

Zaproponowana przez Pettita strategia działania obywatelskiego w sytuacji kryzysu hiszpańskiego, europejskiego czy też ogólniej światowego pokazuje, na co w praktyce mogą liczyć i czego mogą oczekiwać obywatele, gdy nadchodzi sytuacja gwałtownej i radykalnej destabilizacji dotychczasowego życia, zwłaszcza jeśli uwzględnimy kontekst zglobalizowanego świata. Pettit niewątpliwie ma rację, gdy przestrzega przed tendencjami populistycznymi, a to z tego powodu, że proponowane przez nie rozwiązania nie przyniosą bynajmniej rozwiązania sytuacji kryzysowej, z drugiej jednak strony wydaje się, że zbyt łatwo rozgrzesza socjalistyczny rząd Zapatero przez wskazanie źródeł kryzysu w USA oraz zwrócenie uwagi na negatywne skutki przynależności do strefy euro.

Stwierdzenie, że oburzeni powinni maszerować przez całą Europę, aby zwrócić uwagę na problemy i skutki związane z kryzysem, niewątpliwie pokazuje złożoność sytuacji, niemniej jednak sprawiają wrażenie, że kontestacja w takim rozumieniu staje się bliżej niesprecyzowanym działaniem. Niewątpliwie kryzys ma wymiar międzynarodowy, ale niezależnie od różnych powiązań strukturalnych w ramach UE i strefy euro wydaje się też kwestia odpowiedzialności rządu krajowego, o polityce samorządów nie wspominając. Kwestia ta wymaga niewątpliwie dokładniejszych analiz, chociaż omawiana wykładnia Pettita jest, w moim odczuciu, pewnym unikiem, jeśli nie ucieczką od dookreślenia, jak w konkretnym przypadku mechanizm kontestacji obywatelskiej ma wyglądać.

Jak się wydaje, stwierdzenie, że właściwymi ramami kontestacji są struktury państwa i różne kanały komunikacji w obrębie tych struktur, które są dostępne dla obywateli, aby mogli zgłaszać swoje propozycje i roszczenia do odpowiednich instytucji państwowych w oczekiwaniu, że zostaną one rozpatrzone i w miarę możliwości uwzględnione w dalszej polityce (2012, 2014) w sytuacjach tego typu może być odbierane jako zabieg „maskujący” pewne podziały o charakterze strukturalnym, na co zwracają uwagę autorzy odwołujący się do populistycznej interpretacji republikanizmu i kładący nacisk na antyoligarchiczny sens braku dominacji. Wymiar ekonomicznych zależności o charakterze strukturalnym wydaje się jednak problemem o wiele bardziej skomplikowanym, niż to głoszą populistycznie republikanie, w ramach bowiem republikanizmu mamy również podejście rynkowe, by przywołać prace Roberta S. Taylora *Exit Left: Markets and Mobility in Republican Thought* oraz „Commercial Republicanism” w mającym się wkrótce ukazać *Oxford Handbook of Republicanism*.

Ponieważ dyskusje te są dopiero *in statu fieri*, przedwcześnie zatem jest na próby formułowania bardziej ogólnych diagnoz i ocen dotyczących tych nurtów w ramach republikanizmu, zwłaszcza w wersji zaproponowanej przez Pettita. Niewątpliwie, mimo zachodzących różnic, wydaje się, że z jednej strony jest to pewna dyskusja w rodzinie, z drugiej zaś strony wyraz pewnego odmiennego doświadczenia pokoleniowego młodszych badaczy, którzy niejako z perspektywy własnych doświadczeń biograficznych są bardziej sceptyczni co do całościowej wizji zarysowanej w modelu wspólnoty mieszkaniowej i stąd podkreślają moment antagonistyczny w funkcjonowaniu współczesnych społeczeństw.

REFERENCJE

- BARON, Marcia W., Philip PETTIT i Michael A. SLOTE. 1997. *Three Methods of Ethics: A Debate with Marcia Baron and Michael Slote*, Oxford: Blackwell.
- GIDDENS, Anthony. 1998. *The Third Way: The Renewal of Social Democracy*, Cambridge UK: Polity Press. (Przekład polski: GIDDENS, Anthony. 1999. *Trzecia droga. Odnowa socjaldemokracji*. Tł. Hanna Jankowska. Warszawa: Książka i Wiedza).
- HAMLIN, Alan, i Philip PETTIT. 1989. „The Normative Analysis of the State: Some Preliminaries”. W: *The Good Polity: Normative Analysis of the State Hardcover*, red. Alan Hamlin i Philip Pettit, 1–13. Oxford: Basil Blackwell.
- JACKSON, Frank, i Philip PETTIT. 1988. „Functionalism and Broad Content”. *Mind* 97: 381–400. Przedruk w: Frank JACKSON, Philip PETTIT i Michael SMITH. 2004. *Mind, Morality and Explanation*, 95–118. Oxford: Oxford University Press.
- JACKSON, Frank, i Philip PETTIT. 1990a. „In Defence of Folk Psychology”. *Philosophical Studies* 57: 7–30. Przedruk w: Frank JACKSON, Philip PETTIT i Michael SMITH. 2004. *Mind, Morality and Explanation*, 13–35. Oxford: Oxford University Press.
- JACKSON, Frank, i Philip PETTIT. 1990b. „Program Explanation: A General Perspective”. *Analysis* 50: 107–117. Przedruk w: Frank JACKSON, Philip PETTIT i Michael SMITH. 2004. *Mind, Morality and Explanation*, 119–130. Oxford: Oxford University Press.
- JACKSON, Frank, i Philip PETTIT. 1992. „In Defence of Explanatory Ecumenism”. *Economics and Philosophy* 8: 1–21. Przedruk w: Frank JACKSON, Philip PETTIT i Michael SMITH. 2004. *Mind, Morality and Explanation*, 163–185. Oxford: Oxford University Press.
- JACKSON, Frank, Philip PETTIT i Michael SMITH. 2004. *Mind, Morality, and Explanation: Selected Collaborations*. Oxford: Oxford University Press.
- KORNHAUSER, Lewis A., i Lawrence G. SAGE. 1993. „The One and the Many: Adjudication in Collegial Courts”. *California Law Review* 81: 1–59.
- LIST, Christian, i Philip PETTIT. 2011. *Group Agency: The Possibility, Design and Status of Corporate Agents*, Oxford University Press, Oxford, 2011
- LOVETT, Frank, i Mortimer SELLERS, red. (w zapowiedziach). *Oxford Handbook of Republicanism*. Oxford: Oxford University Press
- MAFFESOLI, Michel. 2008. *Czas plemion. Schylek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych*. Tł. Marta Bucholc. Redakcja naukowa i przedmowa do polskiego wydania Barbara Fatyga. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- MCCORMICK, John P. 2001. *A Theory of Freedom: From the Psychology to the Politics of Agency*. Cambridge i New York, NY: Polity i Oxford University Press.
- MCCORMICK, John P. 2003. „Machiavelli against Republicanism: On the Cambridge School’s ‘Guicciardinian Moments’”. *Political Theory* 31 (5): 615–643.
- MCCORMICK, John P. 2007. „Rousseau’s Rome and the Repudiation of Populist Republicanism”. *Critical Review of International Social and Political Philosophy* 10 (1): 3–27.
- MCCORMICK, John P. 2011. *Machiavellian Democracy*. Cambridge: Cambridge University Press.
- MCCORMICK, John P. 2018. *Reading Machiavelli Scandalous Books, Suspect Engagements, and the Virtue of Populist Politics*. Princeton: Princeton University Press.
- MILLER, Seumas. 2001. *Social Action: A Teleological Account*. Cambridge: Cambridge University Press.
- OBER, Josiah. 1989. *Mass and Elite in Democratic Athens*. Princeton, NJ: Princeton University Press.

- OBER, Josiah. 2008. „The Original Meaning of Democracy: Capacity to Do Things, Not Majority Rule”. *Constellations* 15 (1): 3–9.
- OBER, Josiah. 2017. *Demopolis: Democracy before Liberalism in Theory and Practice*. Cambridge: Cambridge University Press.
- PETTIT, Philip, i David SCHWEIKARD. 2006. „Joint action and group agency”. *Philosophy of the Social Sciences* 36: 18–39. DOI: <https://doi.org/10.1177/0048393105284169>.
- PETTIT, Philip. 1989. „The Freedom of the City: A Republican Ideal”. W: *The Good Polity: Normative Analysis of the State Hardcover*, red. Alan Hamlin i Philip Pettit, 141–168. Oxford: Basil Blackwell. Polski przekład Anny Krzynówek fragmentów oryginału (158–165) w antologii *Współczesna filozofia polityki*, red. Dorota Pietrzyk-Reeves i Bogdan Szlachta, 168–176. Kraków: Wydawnictwo Dante, 2004.
- PETTIT, Philip. 1993. *The Common Mind: An Essay on Psychology, Society and Politics*. Paperback edition 1996. New York, NY: Oxford University Press.
- PETTIT, Philip. 1997. *Republicanism: A Theory of Freedom and Government*. Oxford: Oxford University Press.
- PETTIT, Philip. 1998a. „Review of Governance in the Australian Capital Territory Dept of Urban Services”, ACT Government, Canberra, April 1998, pp. viii i 79. Presented to the Chief Minister and the Federal Minister of Territories on behalf of the Working Party for the Review of Governance in the ACT.
- PETTIT, Philip. 1998b. „Reworking Sandel’s Republicanism”. *Journal of Philosophy* 95: 73–96.
- PETTIT, Philip. 2002. *Rules, Reasons, and Norms: Selected Essays*. Oxford: Oxford University Press.
- PETTIT, Philip. 2005. „Rawls’s Political Ontology”. *Politics, Philosophy and Economics*, 4: 157–174.
- PETTIT, Philip. 2012. *On the People’s Terms: A Republican Theory and Model of Democracy*. The Seeley Lectures, Cambridge University, 2010. Cambridge: Cambridge University Press.
- PETTIT, Philip. 2014. „Three Issues in Social Ontology”. W: *Rethinking the Individualism — Holism Debate Essays in the Philosophy of Social Science*, red. Julie Zahle i Finn Colin, 77–96. Springer International Publishing AG, Switzerland.
- PETTIT, Philip. 2014. *Just Freedom: A Moral Compass for a Complex World*. New York: W.W. Norton.
- PETTIT, Philip. 2015. „Symposium on Philip Pettit, On The People’s Terms: A Republican Theory and Model of Democracy Precis of the Argument of On the people’s terms”. *Critical Review of International Social and Political Philosophy* 18, no. 6: 642–643.
- PETTIT, Philip. 2017. „Political Realism Meets Civic Republicanism”. *Critical Review of International Social and Political Philosophy*, 20, no. 3: 331–347.
- PETTIT, Philip. 2023. *The State*. Princeton, NJ: Princeton University Press.
- PIETRZYK-REEVES, Dorota. 2014. „Neorepublikańska filozofia publiczna i model demokracji”. *Etyka* 48: 120–138.
- PIETRZYK-REEVES, Dorota, i Bogdan SZLACHTA (red.). 2004. *Współczesna filozofia polityki. Wybór tekstów źródłowych*. Kraków: Wydawnictwo Dante.
- SCHMALENBACH, Herman. 2022. *O socjologicznej kategorii przymierza*. Tł. Rafał Paweł Wierchoślawski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- SEARLE, John R. 1983. *Intentionality*. Cambridge: Cambridge University Press.
- SEARLE, John R. 1995. *The Construction of Social Reality*. New York, NY: Free Press.
- SHERIDAN, Kathy. 2016. „Survivors of the Emotional Deep Freeze – Maynooth’s Class of ‘66 Looks Back”. *The Irish Times*. <https://www.irishtimes.com/life-and-style/people/survivors-of-the-emotional-deep-freeze-maynooth-s-class-of-66-looks-back-1.2824266>. Dostęp 28.12.2022.

- SPITZ, Jean-Fabien. 1995. *La Liberté politique: essai de généalogie conceptuelle*. Léviathan. Paris.
- SPITZ, Jean-Fabien. 2001. *John Locke et les fondements de la liberté moderne*. Fondements de la politique. Série Essais. Paris: PUF, 2001.
- SPITZ, Jean-Fabien (en collaboration avec Patrick SAVIDAN). 2004. *Républicanisme. Une théorie de la liberté et du gouvernement de Philip Pettit*. Les Essais. Paris: Gallimard.
- SPITZ, Jean-Fabien. 2005. *Le Moment républicain en France*. NRF Essais. Paris: Gallimard.
- SPITZ, Jean-Fabien. 2010. *Philip Pettit: Le républicanisme*. Le bien commun, dirigée par Antoine Garapon. Paris: Michalon.
- SPITZ, Jean-Fabien. 2022. *La République? Quelles valeurs? Essai sur un nouvel intégrisme politique*. NRF Essais. Paris: Gallimard.
- TUOMELA, Raimo. 1995. *The Importance of Us*. Stanford, CA: Stanford University Press.
- WHITE, Stuart. 2020. „Citizens’ Assemblies and Republican Democracy”. W: *Radical Republicanism: Recovering the Tradition’s Popular Legacy*, red. Leopold Bruno, Karma Nabulsi i Stuart White, 81–100. Oxford: Oxford University Press.
- WIERZCHOSŁAWSKI, Rafał Paweł. 1999. „Czy ingerencja wyklucza wolność? Wokół republikańskiego ujęcia *libertas*”. W: *Liberalizm u schyłku XX wieku*, red. Justyna Miklaszewska, 283–317. Kraków: Wydawnictwo Meritum.
- WIERZCHOSŁAWSKI, Rafał Paweł. 2000. „Comment on Pettit’s ‘Groups with Minds of their Own’”. Koreferat do PETTIT 2000 (mps).
- WIERZCHOSŁAWSKI, Rafał Paweł. 2001. „Problematyka ontologii społecznej”. *Zeszyty Naukowe KUL* 44, nr 1–2 (173–174): 93–115.
- WIERZCHOSŁAWSKI, Rafał Paweł. 2002a. „Republikańska próba implementacji wolności jako braku dominacji”. *Colloquia Communia* nr 2 (73): 367–384.
- WIERZCHOSŁAWSKI, Rafał Paweł. 2002b. „Czy wspólnota państwowa jest odpowiedzialna za kształtowanie modelu obywatela? Argument z dystrybucji wiedzy”. W: *Rozum a porządek społeczny*, red. Justyna Miklaszewska, 263–288. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- WIERZCHOSŁAWSKI, Rafał Paweł. 2002c. „O pożytkach płynących z rozważań na temat ontologii społecznej dla filozofii politycznej”. W: *Jednostka czy wspólnota? Indywidualizm i wspólnotowość na przełomie wieków*, red. Krzysztof Abriszewski, Andrzej Szahaj i Marek N. Jakubowski, 81–108. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- WIERZCHOSŁAWSKI, Rafał Paweł. 2002d. „The Well-Informed Citizen and Axiological Polytheism of Liberal Society: Can the political community prefer a model of citizenship?”. W: *Freiheit und Verantwortung: Moral, Recht und Politik*, red. Piotr W. Juchacz i Roman Kozłowski, 63–79. Dia-Logos, No.1. Hamburg: Peter Lang Verlag.
- WIERZCHOSŁAWSKI, Rafał Paweł. 2005. „Politeizm aksjologiczny, władza ekspertów a wolność obywateli. Kilka uwag o meandrach gwizdy, władzy i republice”. W: *Teorie wspólnotowe a praktyka społeczna*, red. Aneta Gawkowska, Piotr Gliński i Artur Kościński, 82–109. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- WIERZCHOSŁAWSKI, Rafał Paweł. 2007. „Interpretacja, translacja czy redukcja. Wokół pewnych dyskusji nad kwestią interpretacji rzeczywistości społecznej”. W: *Filozofia i etyka interpretacji*, red. Andrzej Szahaj, 183–197. Kraków: Universitas.
- WIERZCHOSŁAWSKI, Rafał Paweł. 2008. „Problem opisu i interpretacji rzeczywistości społecznej czasu przeszłego niedokonanego, czyli jak badać dzieje PRL?”. W: *Obrazy PRL a konceptualizacja realnego socjalizmu Polsce*, red. Krzysztof Brzechczyn, 109–129. Studia i materiały poznańskiego IPN, t. III. Poznań: Oddział IPN – Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Poznaniu.

WIERZCHOSLAWSKI, Rafał Paweł. 2014. „The Role of Experts in the Condominium Model as Republican (Re-)Solution of Social, Economic, and Political Problems”. W: *Experts and Consensus in Social Science — Critical Perspectives from Economics, Sociology, Politics and Philosophy*, red. Carlo Martini i Marcel Joseph Boumans, 253–274. Ethical Economy — Studies in Economics Ethics and Philosophy. Springer Verlag.

ONTOLOGIA SPOŁECZEŃSTWA, DOBRO WSPÓLNE I KONTESTACJA.
WOKÓŁ PEWNYCH KATEGORII PAŃSTWA REPUBLIKAŃSKIEGO
W UJĘCIU PHILIPA PETTITA

Streszczenie

Philip Pettit jest jednym z czołowych filozoficznych kodyfikatorów (neo-)republikańskiej koncepcji wolności i rządu, który kieruje się ideałem nie-dominacji (*imperium* i *dominium*). Jednocześnie jest autorem wielu ważnych prac z obszaru filozofii nauk społecznych (kwestia wyjaśniania i interpretacji), etyki (konsekwencjalizm), ontologii społecznej (jak istnieją grupy społeczne) oraz filozofii umysłu (jak funkcjonuje podmiot intencjonalny).

W świetle krytyk i polemik, jakie pojawiły się ze strony nowej „fali republikańskiej”, by określić tym mianem zwolenników populistycznego republikanizmu (John P. McCormick i inni), którzy oskarżają przedstawicieli wcześniejszej generacji tradycji republikańskiej, takich jak John G.A. Pocock, Quentin Skinner, a zwłaszcza właśnie Philip Pettit, o arystokratyczne „odchylenie” (jedynie klasy wyższe i elity korzystają na projekcie depolityzacji republiki) istotne jest wskazanie na znaczenie dla odczytania projektu republikańskiego wypracowanych przez Pettita rozwiązań w ontologii społecznej. Autor stawia tezę, że dopiero uwzględnienie jego stanowiska w ontologii społecznej pozwala na pełne zrozumienie (co nie znaczy, że akceptację) jego propozycji w filozofii politycznej.

Struktura artykułu jest następująca:

- (1) autor przedstawia trzy wymiary ontologii społecznej w ujęciu Pettita;
- (2) następnie pokazuje ich znaczenie w definiowaniu kategorii dobra wspólnego w kontekście republikańskiej wspólnoty politycznej (model *condominium*),
- (3) wskazuje na pewne paradoksy związane z realizacją republikańskiego ideału obywatelskiej kontestacji.

Jednocześnie autor zwraca uwagę na ewolucję projektu republikańskiego (pewnych jego aspektów) w zależności od analogicznych ewolucji propozycji (rozwiązań) w ontologii społecznej.

Słowa kluczowe: republikanizm; dobro wspólne; kontestacja; ontologia społeczna; nie-dominacja

SOCIAL ONTOLOGY THE COMMON GOOD AND CONTESTATION:
ABOUT CERTAIN CATEGORIES OF PHILIP PETTIT'S ACCOUNT
OF THE REPUBLICAN STATE

Summary

Philip Pettit is one of the leading philosophical codifiers of the [neo]-republican conception of freedom and government, which is guided by the ideal of non-domination (empire and dominion). At the same time, he is the author of many important works in the areas of philosophy of social science (the question of explanation and interpretation), ethics (consequentialism), social ontology (how social groups exist) and philosophy of mind (how the intentional subject functions).

In light of the criticisms and polemics that have emerged from the new ‘republican wave,’ to use this term, proponents of populist republicanism (John P. McCormick and others), who accuse representatives of an earlier generation of the republican tradition like John G.A. Pocock, Quentin Skinner and especially exactly Philip Pettit of aristocratic ‘deviation’ (only the upper classes and elites benefit from the project of depoliticizing the republic), it is important to point out the relevance for a reading of the republican project of the solutions developed by Pettit in social ontology. The author puts forward the thesis that it is only by considering his position in social ontology that his proposals in political philosophy can be fully understood (which does not mean accepted).

The structure of the article is as follows:

- (1) the author presents the three dimensions of social ontology as seen by Pettit;
- (2) he then shows their relevance in defining the category of the common good, in the context of a republican political community (condominium model);
- (3) he points out some paradoxes related to the realization of the republican ideal of civic contestation.

At the same time, author draws attention to the evolution of the republican project (certain aspects of it) in relation to analogous evolutions of propositions (solutions) in social ontology.

Keywords: republicanism; common good; contestation; social ontology; non-domination

Information about the Author: RAFAL PAWEŁ WIERZCHOSŁAWSKI, PhD – Adam Mickiewicz University in Poznań, Liberal Arts and Sciences, Collegium Historicum; e-mail: rafalpawelwie@gmail.com; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0460-1669>.